

Sygn. akt I ACz 601/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny w następującym składzie

Przewodniczący – Sędzia SA Zofia Kawińska-Szwed

Sędziowie SA Mieczysław Brzdąk

SO (del.) Joanna Naczyńska (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 31 lipca 2014r.

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 9 maja 2014 r., sygn. akt I C 125/11

postanawia :

1. oddalić zażalenie;
2. umorzyć postępowanie wywołane wnioskiem pozwanej o wstrzymanie wykonania zaskarżonego postanowienia do czasu rozstrzygnięcia zażalenia;
3. oddalić wniosek pozwanej o zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. A. M. pod sygn. akt Km 644/14.

Sygn. akt I ACz 601/14

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 9 maja 2014r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej - na podstawie art. 370 k.p.c. - odrzucił, jako spóźnioną apelację pozwanej. Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po uprzednim stwierdzeniu - w oparciu o art. 168 § 1 k.p.c. i art. 169 § 1 k.p.c. - iż wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji był bezzasadny, ponieważ nie wykazała ona braku winy w uchybieniu terminu do wniesienia opłaty sądowej od apelacji. Przeciwnie, Sąd Okręgowy uznał, iż ewidentnie zawnionym zaniedbaniem pozwanej był brak wniesienia opłaty sądowej od apelacji podczas urlopu Prezesa jednoosobowo zarządzającego spółką, zwłaszcza że przebywał on w miejscowości odległej o 55 km od siedziby spółki. Również w kategoriach zaniedbania, Sąd pierwszej instancji ocenił brak kontaktu pracowników pozwanej z Prezesem, jak i sytuację, że nikt inny w spółce, poza Prezesem, w czasie jego nieobecności nie mógł podjąć decyzji o dokonaniu przelewu opłaty sądowej od apelacji.

Postanowienie odrzucające apelację zaskarżyła pozwana, wnosząc o jego uchylenie, jak i o uchylenie - w trybie art. 380 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. - poprzedzającego go postanowienia odmawiającego przywrócenia terminu do wniesienia apelacji. Pozwana wniosła również o wstrzymanie wykonania zaskarżonego postanowienia do czasu rozpoznania

zażalenia oraz o zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w B. A. M. pod sygn. akt Km 644/14. Zarzuciła, iż pozbawiona została możliwości obrony swoich praw, ponieważ w tym samym czasie złożyła wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji oraz zażalenie na postanowienie odrzucające apelację, a jako że działała wówczas już bez profesjonalnego pełnomocnika, Przewodniczący winien ją pouczyć, że środki te wzajemnie się wykluczają i wezwać ją do wskazania, który z nich podtrzymuje, a skoro Przewodniczący Sądu tego nie uczynił i uruchomił procedurę zażaleniową, to pozbawił pozwaną możliwości obrony jej praw. Kwestionując odmowę przywrócenia terminu, pozwana podniosła, iż Prezes pozwanej od 21 sierpnia do 18 września 2013r. przebywał na wczasach wypoczynkowo - rehabilitacyjnych dla poratowania zdrowia. Oświadczyła, iż nie jest dużym podmiotem gospodarczym, zatrudnia tylko 3 pracowników, z których żaden nie ma umocowania do prowadzenia spraw spółki, w tym podejmowania decyzji w sprawie opłacenia apelacji. Podkreśliła, iż opłata od apelacji była znacząca, bo wynosiła 17.200zł, stąd też decyzję w sprawie jej opłacenia, podobnie jak inne decyzje procesowe, Prezes zarządu pozwanej chciał omówić z profesjonalnym pełnomocnikiem. Podała, iż posiada problemy finansowe i zdobycie środków na opłacenie apelacji wymagałoby zaciągnięcia pożyczki na ten cel, stąd też decyzję tę, jako kluczową władny był podjąć wyłącznie Prezes zarządu pozwanej spółki. Dodała, iż Prezes nie był w stanie znaleźć w krótkim czasie zaufanego pracownika, któremu mógłby powierzyć mu prowadzenie spraw spółki na czas pobytu na wczasach wypoczynkowo - rehabilitacyjnych.

Powódka nie odniosła się do zażalenia.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Wbrew wywodom zażalenia nie sposób dopatrzeć się w sprawie nieważności postępowania wyrażającej się w pozbawieniu pozwanej możliwości obrony jej praw. W istocie pozwana w pismach datowanych na 24. września 2013r. złożyła wykluczające się wnioski, jako że wniosła zarówno zażalenie na postanowienie odrzucające jej apelację (k.624), jak i wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty sądowej od apelacji (k.628). W tym stanie rzeczy powinna zostać zobowiązana do wyboru jednej z tych czynności procesowych - pod rygorem uznania, iż wnosi zażalenie na postanowienie w przedmiocie odrzucenia apelacji. Rygor ten uzasadnia chronologia tych czynności procesowych i wybór czynności korzystniejszej dla strony, jako że wniesienie zażalenia nie pozbawia strony możliwości późniejszego domagania się przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej. Przyjmuje się bowiem, iż o uchybieniu terminowi do dokonania czynności procesowej strona dowiadyuje się wiążąco dopiero z postanowienia Sądu drugiej instancji oddalającego zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji. Co ważne, pozwana po wyczerpaniu toku zażaleniowego podtrzymała wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji (opłaty od apelacji), któremu został nadany bieg. Skoro w sprawie zostało rozpoznane zarówno zażalenie pozwanej, jak i jej wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji (w tym wniesienia opłaty sądowej od apelacji), zatem nie może ona zasadnie twierdzić, iż została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

Poddając zaskarżone postanowienie merytorycznej kontroli instancyjnej, Sąd Apela-cyjny stwierdza, iż jest ono trafne, jak i trafne jest poprzedzające je incydentalne, wpadkowe rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Zgodnie bowiem z art. 168 § 1 k.p.c. Sąd może uwzględnić wniosek strony o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jedynie wtedy, gdy ustalone zostanie, że uchybienie terminu nastąpiło bez winy strony, od której wymaga się najwyższej staranności i dbałości w prowadzeniu sprawy sądowej. Przywrócenie terminu nie jest możli-we, gdy okoliczności uchybienia terminu świadczą o zachowaniu strony noszącym znamiona winy w jakiegokolwiek jej postaci, w tym także winy polegającej na niedbalstwie. W aspekcie tych kryteriów Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, iż reprezentujący pozwaną Prezes nie zachował należytej staranności, w związku z czym należy mu przypisać winę w uchybieniu terminu. Decydując się na blisko miesięczny pobyt w ośrodku wypoczynkowo - rehabilitacyj- nym powinien był przewidywać, iż w czasie jego nieobecności może zajść konieczność wniesienia opłaty sądowej od apelacji, zwłaszcza że toczyło się już wówczas postępowanie międzyinstancyjne wywołane apelacją pozwanej, a złożony w jego toku wniosek pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych został oddalony przez Sąd pierwszej instancji. Nie było żadnych przeszkód ku temu, by przed wyjazdem na urlop Prezes pozwanej ustalił wraz z pełnomocnikiem dalszą strategię procesową i zabezpieczył środki na poniesienie opłaty sądowej od apelacji. Zasadnie też Sąd Okręgowy podkreślił, iż staranne i racjonalne

prorowadzenie spraw spółki wymaga, by na czas nieobecności Prezesa, uprawnionego do wyłącznego, jednoosobowego reprezentowania spółki, umocować jednego z pracowników do działania w imieniu spółki, jak i trafnie podkreślił, iż pobyt wypoczynkowo-rehabilitacyjny w miejscowości odległej o 55 km od siedziby spółki w świetle aktualnych możliwości telekomunikacyjnych i teleinformatycznych nie jest przeszkodą do zorganizowania właściwego przepływu informacji, zwłaszcza w istotnych sprawach spółki, do których należy zaliczyć decyzję o wniesieniu i opłaceniu apelacji. Brak podjęcia tych czynności świadczy o braku dochowania obiektywnego wymogu staranności, której należy oczekiwać od strony, będącej osobą prawną, należycie dbającą o swoje interesy. Konkludując stwierdzić należy, iż powoływane przez pozwaną okoliczności uchybienia terminu noszą znamiona obiektywnie zawinionych.

Z przytoczonych wyżej względów, Sąd Apelacyjny, w pełni podzielając rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, na podstawie art. 385 k.p.c. stosowanego poprzez art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie. Wobec rozpoznania zażalenia, Sąd Apelacyjny - w oparciu o art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. - umorzył postępowanie wywołane wnioskiem pozwanej o wstrzymanie wykonania zaskarżonego postanowienia do czasu rozpoznania zażalenia, jako bezprzedmiotowe. Nadto Sąd Apelacyjny oddalił wniosek pozwanej o zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B.A. M. pod sygn. akt Km 644/14, jako że pozwana nie była legitymowana do złożenia takiego wniosku w trybie jaki przewiduje art. 755 § 1 pkt. 3 k.p.c., co więcej, z chwilą rozpoznania zażalenia przez Sąd Apelacyjny, sprawa została prawomocnie zakończona, co oznacza, iż jej tok nie może już wywrzeć żadnego wpływu na tok postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko pozwanej z wniosku powódki.